



## Newsletter 8 – S jak sieć

Drodzy GFPSowicze,

To już ostatnia z naszych liter - **S**:

- **G** jak grupy lokalne, fenomen Stowarzyszenia;
- **F** jak forum do dyskusji, przestrzeń pytań i odpowiedzi międzynarodowego dialogu;
- **P** jak przyjaźnie, które razem budujemy;
- **S...**

**S** jak sieć międzypokoleniowych kontaktów naukowo-kulturalnych i towarzyskich, która powstaje. Międzypokoleniowych, bo właśnie jubileuszowe spotkanie pokazało, że przez 25 lat istnienia organizacji lista zaangażowanych osób jest bardzo długa, a znajdują się na niej co najmniej cztery pokolenia.

**S** jak sieć internetowa, która przejmuje wiele innych kanałów komunikacyjnych, wypiera tradycyjne media.

Dlatego też w tym miejscu pragnę zaprosić wszystkich, którzy chcą opublikować wspomnienia czy zrealizowane w ramach GFPS projekty naukowe na naszej stronie internetowej do kontaktu – [maja.niestroj@gfps.pl](mailto:maja.niestroj@gfps.pl). Pozostawmy ślad nie tylko jubileuszowy, zupełnie międzypokoleniowy w **sieci** internetowej.

### Newsletter 8:

#### 1) Co nas czeka w najbliższym czasie?

- spotkanie treningowe dla liderów grup lokalnych w styczniu 2010

Zainteresowanych prosimy o uważne śledzenie stron internetowych z informacjami

- seminarium podsumowujące Kwadrat w lutym, które najprawdopodobniej odbędzie się w Opolu w dniach 11.02-14.02.2010.

#### 2) Aktywnie grupa współpracy polsko-czeskiej

Można włączyć się w jej działania poprzez popularną platformę komunikacyjną facebook:

<http://www.facebook.com/group.php?gid=334376390692>

#### 3) Drezno, perła Saksonii (29.10-01.11.09)

Ostatnie wydarzenie na naszej czwórnarodowej mapie to Dni Miast w Dreźnie (29.10-01.11.09). Stolica Saksonii, perła barokowej architektury, zachwycała nas urokiem malowniczego położenia, zabytkami, galeriami malarstwa i sztuki oraz niepowtarzalną atmosferą. Spotkaliśmy się tam, by po raz kolejny stawiać trudne pytania i szukać najlepszych odpowiedzi, by pracować z uśmiechem na rzecz poprawy stosunków międzynarodowych – z młodymi, wśród młodych.



Drezno – Dni Miast



Najważniejszym punktem naszego spotkania było uhonorowanie dyplomami oraz przywitanie w gronie GFPS nowych stypendystów z Polski i Czech. Uroczystość odbyła się w Centrum Czeskim (Tschechischen Zentrums Dresden), gdzie powitała uczestników jego dyrektorka Hana Kabanová.



Fot. Petr Našic

Nie zabrakło też kulturalnych i towarzyskich atrakcji. Pozytywnie zaskoczyła nas noc praskiej literatury (Shuttle-Lesung „Prager Nacht”) zorganizowana w ramach Tygodnia Kultury Czeskiej w Dreźnie. Była to niecodzienna okazja, by posłuchać aktorów czytających fragmenty powieści w jak najbardziej nietypowych miejscach: szatni lodowiska, hotelu, urzędzie stanu cywilnego, muzeum czy w pobliżu celi śmierci. Było zarazem poważnie, jak i śmiesznie, wzruszająco, a czasami bardzo przerażająco...

Miejsce najintensywniejszych dyskusji, jak i naszego noclegu też było wyjątkowe – statek.



Pełna fotorelacja: <http://picasaweb.google.com/gfpspl/DniMiastDrezno2009#>

#### **4) Na koniec jeszcze raz jubileuszowy akcent: Pionierzy porozumienia. Artykuł Andreeasa Lorka opublikowany w DIALOGU.**

*Ponad dwadzieścia pięć lat temu pewien student z Fryburga Bryzgowijskiego otrzymał stypendium w Lublinie. Nie miał z tym szczególnych problemów. Problem stanowiło znalezienie odpowiedzi na pełnie niedowierzania, wciąż zadawane pytanie: dlaczego chce studiować akurat w Polsce? Tam zaś zetknął się z trudniejszym dylematem. Jego polscy koledzy wypytywali go o możliwości zdobycia stypendium studenckiego w RFN. Wtedy bez partyjnej lub związkowej legitymacji było to prawie niemożliwe. Student z Niemiec nadal szukając odpowiedzi, zapoczątkował niezwykłą inicjatywę. Student ów nazywał się Georg Ziegler, dzisiaj jest urzędnikiem Komisji Europejskiej w Brukseli. W uroczystym wystąpieniu na obchodach 25. rocznicy GFPS, które odbyły się w dniach 17–20 września 2009 w Europamieście Görlitz/Zgorzelec, opowiadał o ówczesnym „osobistym wyzwaniu”. Zarówno dla niego, jak i dla jego kolegów ze studiów podział Europy był sprawą bolesną. Postanowili podjąć wspólne działania i w roku 1984 założyli GFPS, co było „wyrazem pragnienia jedności Europy”. Pierwsze stypendium sfinansowali z prywatnych składek zbieranych w systemie „30 x 20” – na specjalny fundusz 30 osób przez jeden semestr wpłacało miesięcznie 20 marek. Dzięki pomocy kilku fundacji, sponsorów i aktywnych członków organizacja szybko uzyskała solidną bazę, także finansową. Powstawało*

coraz więcej oddziałów w kolejnych miastach, „najpierw GFPS rozprzestrzeniła się szybko z południa na północ, dopiero później z zachodu na wschód”, tak Ziegler wspominał pierwsze lata. Przy okazji jubileuszu określił GFPS jako „prawdziwie europejską wspólnotę”, bowiem równocześnie piętnastą rocznicę istnienia obchodził GFPS-Polska, a najmłodszy członek rodziny, GFPS-Czechy świętował swoje dziesięciolecie.

Jednym z gości honorowych na obchodach jubileuszu organizacji był dawny wykładowca Georga Zieglera na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, profesor Władysław Bartoszewski, były minister spraw zagranicznych, obecnie sekretarz stanu w rządzie Donalda Tuska. Profesor Bartoszewski od początku wspierał tę instytucję, teraz zaangażował się jeszcze bardziej. W ramach specjalnego prezentu dla GFPS z okazji jubileuszu objął patronat nad GFPS-Polska. Patronką niemieckiego oddziału GFPS jest od wielu lat profesor Gesine Schwan.

W poruszającym i emocjonalnym przemówieniu minister Bartoszewski określił zasadniczy cel GFPS jako tworzenie spotkań. „Żyjemy w Europie, w której spotkania stały się czymś oczywistym”, mówił. Działacze stowarzyszenia nie szczędzili wysiłków, by organizować spotkania, kiedy wcale nie było to takie oczywiste. Dla Bartoszewskiego GFPS jest organizacją powstałą z pasji, prawdziwym nośnikiem wspólnoty europejskiej. Polska konsul generalna w Kolonii, Jolanta Róża Kozłowska, wygłosiła przemówienie na temat historii GFPS – sama w połowie lat 80. była „duszą fryburskiego oddziału”, jak wcześniej powiedział o niej Georg Ziegler. Jubileuszowa uroczystość nie mogłaby się odbyć bez życzliwego wsparcia Fundacji Współpracy Polsko-Niemieckiej (FWPN), Niemiecko-Polskiej Fundacji Nauki, Ministerstwa Kultury i Nauki Saksonii oraz Polsko-Niemieckiej Wymiany Młodzieży (PNWM). Doktor Albrecht Lempp (prezes FWPN) przypomniał o nieustannym odnawianiu się, „zrzucaniu skóry” przez GFPS. Gdyż pełne pasji zaangażowanie utrzymuje się niezmiennie od kilku już pokoleń.

W porównaniu do FWPN Niemiecko-Polska Fundacja Nauki jest stosunkowo nowym partnerem GFPS. Friedrich Zempel, szef działu spraw studenckich fundacji, przypomniał, że w przyszłym roku przypada piąta rocznica współpracy obu organizacji. Jego zdaniem byłby to dobry powód, żeby za rok urządzić w Saksonii kolejny jubileusz. Stephan Erb, prezes Polsko-Niemieckiej Wymiany Młodzieży, stwierdził, że jego organizacja została już „infiltrowana” przez GFPS. Obecnie siedmioro pracowników PNWM w Poczdamie i w Warszawie to byli stypendyści GFPS – organizacja jest więc znakomitym zapleczem, z którego PNWM może rekrutować pracowników.

W dyskusji „Quo vadis GFPS? – Stowarzyszenie Naukowo-Kulturalne w Europie Środkowej i Wschodniej wczoraj, dzisiaj i jutro” wzięli udział Gabriele Lesser, korespondentka prasowa w Warszawie, dawna koordynatorka oddziału GFPS w Kolonii, Adam Krzemiński, dziennikarz i publicysta, Denis Mysnik, ekspert do spraw Białorusi, były stypendysta organizacji, oraz Julia Roos, była pierwsza przewodnicząca GFPS. Dyskusję poprowadził Yaman Kouli. Gabriele Lesser życzyła sobie „pogłębienia i poszerzenia GFPS”. Stowarzyszenie powinno stać się jeszcze silniejsze, aby można było je poszerzyć o nowy kraj partnerski Izrael, „nie dlatego, że Izrael leży w Europie Środkowo-Wschodniej, ale dlatego, że kraj ten ma silne historyczne i kulturowe korzenie środkowoeuropejskie”. Siedzący na sali Georg Ziegler poprosił o głos i opowiedział się przede wszystkim za wzmocnieniem samej organizacji, zanim dojdzie do jej poszerzenia o nowe kraje. Wyraził cichą nadzieję, że GFPS-Polska mogłaby utworzyć stypendia dla studentów z Białorusi i Ukrainy, tak samo jak działacze GFPS w 1984 roku zaprosili młodych Polaków na semestr do Niemiec. Dyskusja jeszcze raz pokazała zapał i energię do działania wśród członków GFPS. Na pewno kryje się tam duży potencjał do dalszego rozwoju. Pozostaje więc tylko życzyć „Sto lat!”.

